

# Z ORZECZNICTWA TRYBUNAŁU SPRAWIEDLIWOŚCI UNII EUROPEJSKIEJ

## Wyrok TSUE z 6 września 2011 r. w sprawie C-442/09 – *Karl Heinz Bablok i inni przeciwko Bayerischer Verwaltungsgerichtshof*<sup>1</sup>

Prawne implikacje kwalifikacji pyłku roślinnego  
rozprzestrzeganego przez pszczoły jako „składnika”  
lub „naturalnego komponentu” miodu

1. Pojęcie organizmu genetycznie zmodyfikowanego w rozumieniu art. 2 pkt 5 rozporządzenia nr 1829/2003 w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy należy interpretować w ten sposób, że substancja taka jak pyłek pochodzący z odmiany kukurydzy genetycznie zmodyfikowanej, który utracił swoją zdolność do replikacji i który jest pozbawiony wszelkiej zdolności do przenoszenia posiadanego materiału genetycznego, nie wchodzi już w zakres tego pojęcia. (Por. pkt 62; pkt 1 sentencji).

2. Artykuł 2 pkt 1, 10 i 13 oraz art. 3 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 1829/2003 w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy, art. 2 rozporządzenia nr 178/2002 ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności, jak również art. 6 ust. 4 lit. a) dyrektywy 2000/13 w sprawie zbliżenia ustawodawstw państw członkowskich w zakresie etykietowania, prezentacji i reklamy środków

---

<sup>1</sup> Lex, nr 1315218.

spożywczych należy interpretować w ten sposób, że skoro substancja taka jak pyłek zawierający DNA i genetycznie zmodyfikowane białka nie może już być uznana za organizm genetycznie zmodyfikowany, to produkty takie jak miód i uzupełniające preparaty odżywcze zawierające takie substancje stanowią w rozumieniu art. 3 ust. 1 lit. c) rozporządzenia nr 1829/2003 żywność zawierającą składniki wyprodukowane z organizmów genetycznie zmodyfikowanych. Kwalifikację tę można przyjąć niezależnie od tego, czy dodanie substancji było zamierzone czy przypadkowe. Pyłek nie jest zatem ciałem obcym, stanowiącym zanieczyszczenie miodu, lecz normalnym jego składnikiem, który zgodnie z wolą prawodawcy Unii zasadniczo nie może być usunięty, nawet jeśli okresowość jego wprowadzania oraz ilości, w jakich jest obecny w miodzie, zależą od pewnych przypadków w trakcie procesu produkcji. Należy go zatem uznać za substancję użytą przy wytworzeniu lub przygotowywaniu środka spożywczego i nadal obecną w produkcie końcowym, nawet w zmienionej formie czyli za 'składnik' w rozumieniu art. 2 pkt 13 rozporządzenia nr 1829/2003 i art. 6 ust 4 lit. a) dyrektywy 2000/13. (Por. pkt 77-79, 92; pkt 2 sentencji).

3. Artykuły 3 ust. 1 oraz art. 4 ust. 2 rozporządzenia 1829/2003 w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy należy interpretować w ten sposób, że jeżeli wynika z nich obowiązek uzyskania zezwolenia oraz nadzoru w stosunku do żywności, to nie można względem tego obowiązku stosować przez analogię takiego progu tolerancji jak przewidziany w zakresie etykietowania w art. 12 ust. 2 tego samego rozporządzenia.

## 1. Wprowadzenie

Do podstawowych zadań unijnej polityki bezpieczeństwa żywności należy m.in. zapewnienie wysokiego poziomu ochrony życia i zdrowia konsumentów produktów rolno-spożywczych oraz środowiska naturalnego przed zagrożeniami związanymi z niekontrolowanym rozprzestrzenieniem się w Europie organizmów genetycznie zmodyfikowanych (GMO). Do jednego z pierwszych kroków w zastosowaniu tego rodzaju strategii należy ustanowienie aktów prawnych regulujących proces kontroli i nadzoru nad żywnością genetycznie zmodyfikowaną wprowadzaną na rynek Unii Europejskiej.

Szczególnie istotna rola przypada w tym kontekście unijnemu prawu wtórnemu – dyrektywom i rozporządzeniom, wśród których specjalne miejsce zajmuje rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1829/2003 w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy<sup>2</sup>. Dzięki przyjętym w nim postanowieniom ograniczone zostało ryzyko niekontrolowanego wprowadzania organizmów genetycznie zmodyfi-

<sup>2</sup> Rozporządzenie (WE) nr 1829/2003 Parlamentu Europejskiego i Rady z 22 września 2003 r. w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy, Dz. Urz. UE L 268/1 z 18 października 2003 r., s. 432.

kowanych (GMO) do środowiska naturalnego i w konsekwencji do żywności, a co z tym związane zapewniony został wyższy stopień ochrony zdrowia i życia ludzkiego<sup>3</sup>. Jako najważniejsze z tych postanowień należy wymienić obowiązki nałożone na producenta żywności genetycznie zmodyfikowanej w postaci m.in. konieczności uzyskania zezwolenia na jej wprowadzanie do obrotu, wypełnianie zobowiązań związanych z odpowiednim nad nią nadzorem oraz zapewnienie konsumentom produktów żywnościowych odpowiednich informacji o ich składzie w formie odpowiedniego etykietowania danego produktu rolno-spożywczego.

W praktyce na wypełnienie wyżej wymienionych wymogów mogą sobie pozwolić jedynie podmioty gospodarcze dysponujące odpowiednim kapitałem oraz rozwiniętym systemem produkcji, takie jak np. międzynarodowy koncern Monsanto, specjalizujący się w wytwarzaniu produktów rolno-żywnościowych oraz w przeprowadzaniu eksperymentów z GMO<sup>4</sup>. W rezultacie to najczęściej one otrzymują zezwolenie na wprowadzenie do obrotu żywności genetycznie zmodyfikowanej w drodze długotrwałej procedury, podczas której m.in. Europejski Urząd do spraw Bezpieczeństwa Żywności (EFSA) dokonuje naukowej oceny ryzyka, obejmującej zarówno zagrożenie dla środowiska naturalnego, jak i bezpieczeństwa zdrowia ludzi i zwierząt.

Tak również było w przypadku komentowanego orzeczenia – 22 kwietnia 1998 r. na mocy decyzji Komisji Europejskiej nr 98/224/WE, po przejściu opisanej powyżej procedury, przyznano koncernowi Monsanto zezwolenie na wprowadzanie do obrotu na obszarze Unii Europejskiej genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy typu MON 810<sup>5</sup>, uprawianej obecnie (wedle danych z 2014 r.) w pięciu krajach Unii Europejskiej: Hiszpanii, Portugalii, Republice Czeskiej, Słowacji oraz Rumunii<sup>6</sup>. Położenie upraw transgenicznej kukurydzy w bezpośrednim sąsiedztwie upraw rolnictwa konwencjonalnego i ekologicznego z czasem doprowadziło do niezamierzonego prze-

<sup>3</sup> D. Whitman, *Genetically modified foods: harmful or helpful?*, „CSA Discovery Guides” 2000, [https://www.sandiegounified.org/schools/sites/default/files\\_link/schools/files/Domain/8628/GMO.pdf](https://www.sandiegounified.org/schools/sites/default/files_link/schools/files/Domain/8628/GMO.pdf) [dostęp: 2.05.2015].

<sup>4</sup> Działalność grupy Monsanto budzi zarówno w Europie, jak i poza nią liczne kontrowersje. Koncernowi zarzuca się m.in. korumpowanie tysięcy naukowców, urzędników, dziennikarzy i polityków na całym świecie, jak również zanieczyszczanie środowiska naturalnego produkowanymi przez nią pestycydami, a także podejmowanie ryzykownych badań nad organizmami genetycznie zmodyfikowanymi. Więcej na ten temat: N. Fedoroff, *Can we trust Monsanto with our food? The real truth about GMOs*, „Scientific American”, data publikacji: 25 czerwca 2013 r., <http://www.scientificamerican.com/article/can-we-trust-monsanto-with-our-food/> [dostęp: 3.06.2015]; M. Rotkiewicz, *Bajka o Monsanto*, „Polityka” 2015, nr 26(32015), s. 62-65.

<sup>5</sup> Decyzja Komisji z 22 kwietnia 1998 r. dotycząca wprowadzenia do obrotu zmodyfikowanej genetycznie kukurydzy (*Zea mays* L. linia MON 810), w zastosowaniu dyrektywy Rady 90/220/EWG (Tekst mający znaczenie dla EOG) nr 98/294/WE, Dz. Urz. UE L 131, s. 77, Eur-Lex nr 31998D0294.

<sup>6</sup> W poprzednich latach kukurydza MON 810 była również uprawiana m.in. w Niemczech oraz Polsce, C. James, *Brief 44 global status of commercialized biotech/GM crops: 2014*, „Crops” 44, 2014, nr 44, s. 4-5.

mieszczania się materiału genetycznie zmodyfikowanego za sprawą pszczoł zapyłających poszczególne rośliny i kwiaty za pomocą pyłku pszczelego<sup>7</sup>.

Modelowy przykład takiej sytuacji stanowi komentowane orzeczenie Trybunału w sprawie *K. H. Bablok przeciwko Freistaat Bayern* (Państwu Związkowemu Bawarii). Stanowi ono niezwykle interesujący przykład obrazujący dwutorowy i niezsynchronizowany bieg legislacji dotyczącej prawa rolno-żywnościowego odnoszącego się do produktów pszczelarskich i orzecznictwa sądów unijnych kontrolujących prawidłowość tego prawodawstwa.

Należy podkreślić, że przed wejściem w życie orzeczenia Trybunału miód klasyfikowano jako produkt jednoskładnikowy i w związku z tym w świetle art. 6 ust. 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2000/13<sup>8</sup> jego producent nie był zobowiązany do zamieszczania na etykiecie swojego towaru wykazu składników produktu<sup>9</sup>. Ponadto w stosunku do wytwórcy miodu nie znajdowały zastosowania przepisy rozporządzenia nr 1829/2003, stanowiące, że miód był zaliczany do grupy produktów pochodzenia zwierzęcego<sup>10</sup>.

W swoim orzeczeniu Trybunał dokonał także niezwykle istotnej dla wyniku niniejszej sprawy wykładni pojęć: „składnik”, „naturalny komponent”, „miód” oraz podjął próbę interpretacji terminu „pyłek roślinny”. Jak się okazało, odpowiednia wykładnia tego ostatniego tego ostatniego pojęcia posiada niezwykle istotne znaczenie w kontekście obrotu produktami rolno-spożywczymi w UE.

Na komentowane orzeczenie należy również spojrzeć przez pryzmat kwestii tzw. koegzystencji, przez którą należy rozumieć problematykę współwystępowania upraw konwencjonalnych i ekologicznych wraz z uprawami rolnictwa genetycznie zmodyfikowanego w odpowiedniej od siebie odległości, przy poszanowaniu obowiązków prawnych związanych z etykietowaniem produktów rolno-spożywczych<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> Genetycznie zmodyfikowana kukurydza MON 810 jest obecnie jedynym zbożem (w znaczeniu botanicznym) uprawianym w Unii Europejskiej. Tak w: E. Żmijewska (red.), *Pollen from genetically modified plants in honey – problems with quantification and proper labelling*, „Journal of Apicultural Science” 57, 2013, nr 2, s. 6; Na mocy art. 28 rozporządzenia (WE) nr 1829/2003 ustanowiono wspólnotowy rejestr genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy. Prowadzi go na swojej oficjalnej stronie internetowej Komisja Europejska w zakładce: European Commission/Food Safety/Plants/GMOs/New ([http://ec.europa.eu/food/dyna/gm\\_register/index\\_en.cfm](http://ec.europa.eu/food/dyna/gm_register/index_en.cfm)). Dane dotyczące genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy MON 810 można uzyskać, wpisując jej nazwę w rejestrze wyszukiwarce ([http://ec.europa.eu/food/dyna/gm\\_register/gm\\_register\\_auth.cfm?pr\\_id=11](http://ec.europa.eu/food/dyna/gm_register/gm_register_auth.cfm?pr_id=11)).

<sup>8</sup> Dyrektywa (WE) nr 2000/13/ Parlamentu Europejskiego i Rady z 20 marca 2000 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich w zakresie etykietowania, prezentacji i reklamy środków spożywczych, Dz. Urz. UE L 109/29 z 6 maja 2000 r., s. 75-89.

<sup>9</sup> R. K. Gupta et al., *Beekeeping for Poverty Alleviation and Livelihood Security*, vol. 1: *Technological Aspects of Beekeeping*, Dordrecht 2014, s. 495-496.

<sup>10</sup> Ibidem.

<sup>11</sup> Komunikat Komisji dla Rady i Parlamentu Europejskiego: Sprawozdanie w sprawie wdrożenia krajowych środków w zakresie współistnienia upraw genetycznie modyfikowanych

Warto odnotować, że nawet w przypadku przestrzegania poszczególnych kryteriów koegzystencji, praktycznie niewykonalne jest wyeliminowanie przypadków ubocznej obecności GMO w produktach rolnych, chociażby ze względu na naturalną aktywność pszczół, które zapylają rośliny uprawne. Takiej też sytuacji dotyczyło prezentowane orzeczenie.

## 2. Stan faktyczny, ramy prawne i pytania skierowane do Trybunału

Skarżący – Karl Heinz Bablok – był niemieckim pszczelarzem amatorem produkującym miód oraz pyłek pszczeli przeznaczone zarówno na sprzedaż, jak i na potrzeby własne. Jego położona w Bawarii nieruchomość sąsiadowała z gruntami należącymi do Państwa Związkowego Bawarii, na których kilka lat wcześniej uprawiano genetycznie zmodyfikowaną kukurydzę typu MON 810 w celach badawczych. W wyniku testów przeprowadzonych w 2005 r. w zebnanym przez K. H. Babloka miodzie oraz pyłku z uli znajdujących się w odległości 500 m od gruntów Freistaat Bayern wykryto obecność DNA kukurydzy MON 810, a także obecność transgeniczných białek.

W postępowaniu przed sądem krajowym K. H. Bablok podniósł, że z uwagi na obecność organizmów genetycznie zmodyfikowanych w jego produktach pszczelarskich straciły one swój charakter, przez co nie nadawały się – w jego mniemaniu – do dalszej sprzedaży i konsumpcji. Skarżący argumentował, że w wyniku domieszki pyłku genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy do jego miodu oraz uzupełniających preparatów odżywczych na bazie pyłku pszczelego zaktualizowały się wobec niego obowiązki wymienione w rozporządzeniu nr 1829/2003, takie jak konieczność uzyskania zezwolenia na wprowadzenie produktów na bazie GMO do obrotu, a także wymogi związane z nadzorem nad nimi oraz odpowiednim etykietowaniem.

Zdaniem skarżącego zaistniała sytuacja dała podstawę do przyjęcia, że doszło do „istotnego pogorszenia się” jego produktów pszczelarskich w rozumieniu art. 36bis niemieckiej ustawy o inżynierii genetycznej oraz ust. 2 § 906 niem. k.c., co z kolei uprawniło go do możliwości domagania się przyznania rekompensaty finansowej tytułem obniżenia wartości wytwarzanych przez niego produktów oraz konieczności poniesienia dodatkowych kosztów związanych z wprowadzeniem ich na rynek.

Wyrokiem z 3 maja 2008 r. Bayerisches Verwaltungsgericht Augsburg (sąd administracyjny I instancji) uwzględnił żądanie skarżącego, stwierdzając, że miód i inne produkty pszczelarskie skarżącego uległy „istotnemu pogorszeniu” z uwagi na obecność w nich pyłku genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy.

Od tego wyroku apelację do Bayerischer Verwaltunggerichtshof (sąd administracyjny II instancji) wniosło Państwo Związkowe Bawaria oraz przedstawiciele grupy Monsanto – Monsanto Technology i Monsanto Agrar Deutschland. Na tym etapie do

postępowania po stronie skarżącej przystąpili S. Egeter, J. Stegmeier, K. Muller oraz B. Klimesch, bawarscy pszczelarze posiadający grunty położone w odległości od 1 do 3 km od terenów należących do Freistaat Bayern.

Apelujący zakwestionowali możliwość zastosowania przepisów rozporządzenia nr 1829/2003 w stosunku do pyłków szczepu kukurydzy MON 810 obecnych w miodzie, argumentując, że konsekwencje ich naturalnego przedostawania się do żywności zostały już zbadane i potwierdzone w zezwoleniu wydanym w formie decyzji nr 98/294 dotyczącej wprowadzenia do obrotu zmodyfikowanej genetycznie kukurydzy, udzielonym na podstawie dyrektywy Rady nr 90/220 dotyczącej świadomego uwalniania do środowiska zmodyfikowanych genetycznie organizmów<sup>12</sup>. Ich zdaniem pyłek zawarty w miodzie i innych produktach pszczelarskich nie posiadał konkretnej i indywidualnej zdolności do replikacji, pozwalającej zaklasyfikować go jako GMO w świetle przepisów rozporządzenia nr 1829/2003. Sama zaś obecność transgenicznego DNA lub transgenicznych białek była niewystarczająca do przyjęcia odmiennej tezy. Apelujący podnieśli, że nawet w przypadku przyjęcia, że rozporządzenie nr 1829/2003 znalazłoby zastosowanie w niniejszej sprawie, to wówczas zezwolenie na wprowadzenie miodu do obrotu byłoby wymagane dopiero po przekroczeniu progu 0,9% przewidzianego w zakresie etykietowania w art. 12 ust. 2 rozporządzenia nr 1829/2003.

Sąd administracyjny II instancji doszedł do wniosku, że kluczowe dla rozwiązania sprawy jest ustalenie, czy na skutek domieszki pyłków genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy produkty pszczelarskie nie mogą być wprowadzane do obrotu w świetle przepisów rozporządzenia nr 1829/2003, czy też mogą być wprowadzane do obrotu, ale tylko pod warunkiem odpowiedniego etykietowania informującego o obecności GMO w tych produktach. Zdaniem sądu celem rozstrzygnięcia, czy produkty pszczelarskie są objęte zakresem zastosowania rozporządzenia nr 1829/2003, należało poddać ocenie, czy genetycznie zmodyfikowany pyłek kukurydzy stanowi „organizm” w rozumieniu przepisów rozporządzenia nr 1829/2003.

Celem dokonania odpowiedniej wykładni przepisów unijnych sąd zawiesił postępowanie i na podstawie art. 234 TWE skierował do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości trzy pytania w trybie prejudycjalnym.

Pierwsze z nich dotyczyło kwestii rozstrzygnięcia, czy substancja, taka jak genetycznie zmodyfikowany pyłek kukurydzy, wchodzi w zakres pojęcia GMO w rozumieniu rozporządzenia nr 1829/2003 w sytuacji, gdy utraciła wszelką konkretną indywidualną zdolność do replikacji, pomimo że nadal zawiera genetycznie zmodyfikowany materiał. Kolejne związane było z możliwością zakwalifikowania miodu i innych produktów pszczelarskich zawierających genetycznie zmodyfikowany pyłek

---

<sup>12</sup> Dyrektywa Rady nr 90/220/EEC z 23 kwietnia 1990 r. dotycząca świadomego uwalniania do środowiska zmodyfikowanych genetycznie organizmów, Dz. Urz. UE L 103, s. 20 została uchylona przez dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/18/WE z 12 marca 2001 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie i uchylająca dyrektywę Rady 90/220/EEG, Dz. Urz. UE L 106, s. 77-114.

jako żywności zawierającej „składniki wyprodukowane z GMO” w rozumieniu art. 3 ust. 1 wspomnianego rozporządzenia. W trzecim pytaniu sąd zwrócił się do Trybunału o rozstrzygnięcie, czy każda domieszka genetycznie zmodyfikowanego materiału, jaka przedostanie się do żywności, powoduje powstanie obowiązku uzyskania zezwolenia oraz nadzoru przewidzianego w przepisach art. 3 ust. 1 w zw. z art. 4 ust. 2 rozporządzenia nr 1829/2003, czy też można przez analogię zastosować próg dotyczący etykietowania przewidziany w art. 12 ust. 2 rozporządzenia, który w rezultacie prowadziłby do zaniechania konieczności wypełnienia tych obowiązków, jeżeli zawartość GMO w produkcie byłaby niższa niż 0,9% w stosunku do jego całej objętości.

### 3. Opinia rzecznika generalnego

Punktem wyjścia do wypracowania opinii przez rzecznika generalnego (Yves Bot) było przyjęcie założenia<sup>13</sup>, że GMO, jak wszystkie inne organizmy żywe, to byty biologiczne zdolne do replikacji lub przenoszenia materiału genetycznego. Odnosząc się do kwestii określenia statusu pyłku kukurydzy, stwierdził, że w wyniku suszenia traci on bardzo szybko zdolność zapłodnienia i staje się materią nieożywioną, co oznacza, że nie jest nadal zdolny do aktywnego przenoszenia materiału genetycznego.

Prowadzi to do wniosku, że pyłek pochodzący z kukurydzy MON 810, który nie jest już zdolny do zapłodnienia, nie jest organizmem żywym i w konsekwencji nie może być uważany za GMO. Zdaniem rzecznika zarówno miód, jak i inne produkty pszczelarskie zawierające genetycznie zmodyfikowany pyłek stanowią „żywność wyprodukowaną z GMO” w rozumieniu art. 3 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 1829/2003 i jest to niezależne od faktu, czy został on do nich wprowadzony w sposób zamierzony czy też niezamierzony. Nawet bowiem ich śladowa ilość – w opinii rzecznika – stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia człowieka.

Ponadto Y. Bot stwierdził, że pyłek, który uzyskał zezwolenie na jego zamierzone uwalnianie w środowisku na podstawie dyrektywy nr 220/90, i okoliczność, że niektóre inne produkty pochodzące z GMO tego pyłku mogą być legalnie wprowadzane do obrotu jako środki spożywcze, nie oznaczają że miód zawierający ten pyłek jest objęty zezwoleniem wydanym na podstawie rozporządzenia nr 1829/2003.

### 4. Rozstrzygnięcie Trybunału. Komentarz

Trybunał co do zasady podzielił stanowisko zaprezentowane przez rzecznika generalnego. Celem udzielenia odpowiedzi na pierwsze z zadanych pytań przywołał definicję GMO zawartą w art. 2 pkt 2 dyrektywy 2001/18 stanowiącą, że jest to: „organizm [...], którego materiał genetyczny został zmieniony w sposób niezachodzący

<sup>13</sup> Opinia rzecznika generalnego Yves’a Bota przedstawiona 9 lutego 2011 r., *K. H. Bablok i inni przeciwko Freeistat Bayern (C-422/09)*, European Court Reports 2011, s. I-07419, ECLI identifier: ECLI:EU:C:2011:58.

w warunkach naturalnych wskutek krzyżowania lub naturalnej rekombinacji”. Zdaniem Trybunału było bezsporne, że materiał genetyczny pyłku został zmodyfikowany w warunkach wskazanych w tej definicji.

Prowadziło to do wniosku, że pyłek będzie można zakwalifikować jako GMO jedynie w sytuacji, gdy taka substancja będzie stanowiła organizm w rozumieniu art. 2 pkt 5 rozporządzenia nr 1829/2003, które przez odwołanie do art. 2 dyrektywy 2001/18 definiuje go jako „jakikolwiek byt biologiczny zdolny do replikacji lub przenoszenia materiału genetycznego”. Ze zgromadzonych w sprawie danych naukowych wynika, że w warunkach naturalnych męska komórka rozrodcza może przekazywać materiał genetyczny żeńskim komórkom rozrodczym. Jednakże na skutek procesu suszenia szybko traci możliwość do zapłodnienia żeńskiego kwiatu kukurydzy, wobec czego nie stanowi już organizmu żywego zdolnego do funkcjonowania przez cały okres dojrzewania miodu, od momentu, w którym miód zawierający pyłek zostanie zmagazynowany i zamknięty w plastrach<sup>14</sup>.

Jak wykazał Trybunał, analiza pojęć „GMO” i „organizm” prowadziła do wniosku, że przez GMO należy rozumieć wyłącznie jednostkę w stanie zdolnym do funkcjonowania, tj. żywą jednostkę biologiczną. Sama okoliczność, że obumarłe pyłki zawierają transgeniczne DNA lub białka, jest niewystarczająca do przyjęcia odmiennej interpretacji<sup>15</sup>. Dlatego o zakwalifikowaniu danego organizmu jako GMO decyduje kryterium żywotności oraz zdolności rozrodczej, nie zaś samego przeniesienia DNA, niepełniącego już funkcji replikacyjnych. Ze zgromadzonego materiału wynikało, że pyłek nie posiada już konkretnej i indywidualnej zdolności do replikacji oraz nie jest on zdolny do przenoszenia materiału genetycznego.

Wziąwszy pod uwagę powyższe wywody, Trybunał, odpowiadając na pierwsze z zadanych pytań, doszedł do wniosku, że pyłek pochodzący z odmiany kukurydzy genetycznie zmodyfikowanej, który utracił zdolność do replikacji i pozbawiony jest możliwości przenoszenia materiału genetycznego, nie wchodzi już w zakres pojęcia GMO w rozumieniu art. 2 pkt 5 rozporządzenia nr 1829/2003.

Przedmiot drugiego pytania prejudycjalnego stanowiło rozstrzygnięcie, czy skoro nie jest możliwe zakwalifikowanie genetycznie zmodyfikowanego pyłku jako GMO, to czy jest możliwe zaklasyfikowanie miodu i innych produktów pszczelarskich jako żywności wyprodukowanej lub zawierającej składniki wyprodukowane z GMO w rozumieniu art. 3 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 1829/2003. W tym celu należało ustalić, czy miód i inne produkty pszczelarskie zawierające wspomniany pyłek mieszczą się w zakresie pojęcia „żywność” w rozumieniu w art. 2 rozporządzenia nr 178/2002<sup>16</sup>.

<sup>14</sup> Motywy 49-51 wyroku ETS.

<sup>15</sup> Takie stanowisko potwierdza motyw 4 dyrektywy nr 2001/18.

<sup>16</sup> Rozporządzenie (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z 28 stycznia 2002 r. ustanawiające ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołujące Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiające procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności, Dz. Urz. UE L 31/1 z 1 lutego 2002 r., s. 463-486.

Zdaniem Trybunału produkty pszczelarskie stanowią rodzaj produktów przeznaczonych do spożycia przez ludzi, tak więc nie ulega wątpliwości, że mieszczą się w zakresie pojęcia „żywność”, genetycznie zmodyfikowany pyłek należałoby zaś zaklasyfikować jako „wyprodukowany z GMO” w rozumieniu art. 2 pkt 10 rozporządzenia nr 1829/2003, ponieważ pochodzi z kukurydzy MON 810, czyli z GMO.

Bez wątplenia do najciekawszych sentencji wyroku należy stwierdzenie Trybunału, w którym przyjął, że genetycznie zmodyfikowany pyłek stanowi składnik miodu w rozumieniu art. 2 pkt 13 rozporządzenia nr 1829/2003. Należy podkreślić, że Trybunał nie podzielił stanowiska reprezentowanego przez Komisję Europejską, która konsekwentnie traktuje pyłek jako „naturalny komponent” miodu, a nie jako jego składnik, co w konsekwencji prowadzi do wyłączenia zakresu zastosowania rozporządzenia 1829/2003 w stosunku do miodu. Stanowisko to nie uwzględnia bowiem szczególnych warunków, w jakich odbywa wprowadzanie się pyłku do miodu, jak również zamierzonego utrzymywania tego pyłku w składzie produktu końcowego. Na poparcie swej tezy Trybunał przywołał postanowienia akapitu pierwszego załącznika II do dyrektywy 2001/110 odnoszącej się do miodu (dalej jako: dyrektywa odnosząca się od miodu), stanowiącego, że miód składa się nie tylko z różnych cukrów, lecz również z „innych substancji”, jak w szczególności ze „stałych cząstek pochodzących z miodu”<sup>17</sup>.

Odnosząc się do statusu prawnego „pyłków roślinnych”, Trybunał stwierdził, że stanowią one stałe cząstki pochodzące w istocie ze zbioru miodu, znajdujące się w nim częściowo na skutek działalności zapylającej pszczół, natomiast głównie z procesu odwirowywania miodu dokonywanego przez pszczelarza. Powyższa konstatacja prowadzi do wniosku, że obecność pyłku w miodzie jest wynikiem zamierzonego i świadomego procesu produkcyjnego przeprowadzanego przez pszczelarza, polegającego na materialnej czynności odwirowywania, którą podejmuje on w celu zbioru miodu. W opinii Trybunału, skoro pyłek jest wprowadzany do miodu i innych produktów pszczelarskich w trakcie procesu ich wytwarzania tudzież przetwarzania, to prowadzi to do wniosku, że genetycznie zmodyfikowany pyłek należy zaklasyfikować jako „składnik” w rozumieniu przepisów dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2000/13<sup>18</sup>. Nie jest on bowiem ciałem obcym, stanowiącym formę zanieczyszczenia miodu, lecz jego normalnym składnikiem, który zgodnie z akapitem trzecim załącznika II do dyrektywy nr 2001/110 nie może być z niego usunięty.

---

<sup>17</sup> Dyrektywa (WE) nr 2001/110 Rady z 20 grudnia 2001 r. odnosząca się do miodu, Dz. Urz. UE L 10/47, s. 179-184.

<sup>18</sup> Przez pojęcie „składnik”, na podstawie art. 2 pkt 14 rozporządzenia 1829/2003, odsyłającego do art. 6 ust. 4 lit. a) dyrektywy 2000/13, należy rozumieć: „każdą substancję [...] użytą przy wytworzeniu lub przygotowaniu środka spożywczego i nadal obecną w produkcie gotowym, nawet jeśli w zmienionej formie”; dyrektywa (WE) nr 2000/13/ Parlamentu Europejskiego i Rady z 20 marca 2000 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich w zakresie etykietowania, prezentacji i reklamy środków spożywczych, Dz. Urz. UE L 109/29 z 6 maja 2000 r., s. 75-89.

Trybunał stwierdził, że odmienna kwalifikacja statusu prawnego pyłku jest sprzeczna z podstawowymi interesami i prawami konsumentów. Przyjęcie bowiem koncepcji, że pyłek stanowi „naturalny komponent miodu”, prowadzi do wyłączenia zakresu zastosowania rozporządzenia nr 1829/2003, a to w konsekwencji – do nieobejmowania wszystkich produktów pszczelarskich regulacją dotyczącą GMO. W rezultacie produkty pszczelarskie stanowiłyby jedne z nielicznych produktów rolno-spożywczych w UE, co do których konsument nie dysponowałby żadną wiedzą o obecności w nich organizmów genetycznie zmodyfikowanych. Mogłoby to stanowić pole do licznych nadużyć zarówno ze strony producentów miodu w UE, jak i przede wszystkich państw trzecich.

Udzielając odpowiedzi na drugie z zadanych pytań prejudycjalnych, Trybunał orzekł, że miód oraz inne produkty pszczelarskie zawierające genetycznie zmodyfikowany pyłek kukurydzy należy zaklasyfikować jako „żywność zawierającą składniki wyprodukowane z GMO” w rozumieniu art. 3 ust. 1 lit. c rozporządzenia nr 1829/2003.

Odnosząc się do ostatniego z zadanych pytań, Trybunał stanął na stanowisku, że gdy spełnione są przesłanki przewidziane w art. 3 ust. 1 rozporządzenia 1829/2003, a więc żywność stanowi GMO przeznaczone do użytku spożywczego, czy też zawiera lub składa się z GMO bądź też z żywności wyprodukowanej lub zawierającej składniki wyprodukowane z GMO, to wymóg uzyskania zezwolenia i nadzoru istnieje niezależnie od proporcji materiału zmodyfikowanego genetycznie zawartego w tym produkcie. Trybunał podkreślił, że określony w art. 12 ust. 2 rozporządzenia 1829/2003 próg tolerancji organizmów genetycznie zmodyfikowanych w całości produktu wynoszący 0,9%, dotyczy wymogów związanych z etykietowaniem tego produktu, w żadnej mierze nie można go zaś odnieść do obowiązków związanych z koniecznością uzyskania zezwolenia oraz sprawowania nadzoru.

Na ostatnie z zadanych pytań Trybunał odpowiedział, że jeżeli z przepisów rozporządzenia nr 1829/2003 wynika wymóg uzyskania zezwolenia oraz nadzoru w stosunku do żywności, to nie można względem tego obowiązku stosować przez analogię takiego progu tolerancji, jak przewidziany w zakresie etykietowania w art. 12 ust. 2 tego samego rozporządzenia, niezależnie od faktu, czy dodanie substancji nastąpiło w sposób zamierzony czy też przypadkowy.

## 5. Uwagi końcowe

Przed wydaniem komentowanego wyroku powszechnie przyjmowano, że miód stanowi produkt pochodzenia zwierzęcego, pyłek zaś klasyfikowano nie jako jego składnik, lecz naturalny komponent<sup>19</sup>. W konsekwencji miód nie był objęty zakresem

<sup>19</sup> L. Birkman et al., *Substitute Impact Assessment of EC Directive Amending Council Honey Directive 2001/110/EC. Clarifying the status of pollen in honey*, 2013, [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/etudes/join/2013/514066/IPOL-OIN\\_ET\(2013\)514066\\_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/etudes/join/2013/514066/IPOL-OIN_ET(2013)514066_EN.pdf); <http://www.europarl.europa.eu/delegations/es/studiesdownload.html?languageDocument=>

zastosowania regulacji związanej z wprowadzaniem do obrotu organizmów genetycznie zmodyfikowanych, a także nie podlegał przepisom odnoszącym się obowiązkowego podawania wykazu składników na etykiecie produktu w świetle rozporządzenia nr 1169/2011. W sytuacji nieprecyzyjnych przepisów dyrektywy odnoszącej się do miodu<sup>20</sup> oraz norm i standardów zawartych w Codex alimentarius<sup>21</sup> odnoszących się do definicji i składu miodu, na podstawie zgromadzonej na potrzeby sprawy wiedzy, Trybunał zajął stanowisko diametralnie różne od dotychczasowych zapatrywań na niniejszą problematykę.

Należy podkreślić, że wykładnia dokonana przez Trybunał nie do końca uwzględniła przyczyny obecności genetycznie zmodyfikowanego pyłku w miodzie. Z dostępnych danych wynika bowiem, że dodatkowy pyłek w miodzie może pochodzić z pyłku na pszczelich włoskach, z pyłku w powietrzu wewnątrz ula oraz z pyłku umieszczonego przez pszczoły w komórkach, który wydostał się na skutek przypadkowego otwarcia tych komórek podczas pozyskiwania miodu przez podmioty działające na rynku spożywczym<sup>22</sup>. Powyższa konstatacja prowadzi do wniosku, że pyłek dostaje się do ula w wyniku działalności pszczół polegającej na zapyłaniu i występuje w miodzie w sposób naturalny, niezależnie od procesu pozyskiwania miodu podej-

---

EN&file=96270; K. Bird et al., (September 2013). *Impact of the European Court of Justice ruling on the honey directive and relevant existing legislation*, European Parliament: Directorate General for Internal Policies; Policy Department A: Economic and Scientific Policy, [http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/note/join/2013/507477/IPOL-NVI\\_NT\(2013\)507477\\_EN.pdf](http://www.europarl.europa.eu/RegData/etudes/note/join/2013/507477/IPOL-NVI_NT(2013)507477_EN.pdf).

<sup>20</sup> Dyrektywa (WE) nr 2001/110 odnosząca się do miodu stanowi (Załącznik I pkt 1) jedynie, że „miód jest naturalnie słodką substancją produkowaną przez pszczoły *Apis Mellifera* z nektaru roślin lub wydzielin żywych części roślin lub wydzielin owadów wysysających żywe części roślin, zbieranych przez pszczoły, przerabianych przez łączenie ze specyficznymi substancjami pochodzącymi od pszczół, składanych, odwodnionych, gromadzonych i pozostawianych w plastrach miodu do dojrzewania”. W załączniku II w akapicie od pierwszego do trzeciego znajduje się ponadto informacja, że miód składa się zasadniczo z różnych cukrów, przeważnie fruktozy i glukozy, jak również innych substancji, takich jak kwasy organiczne, enzymy oraz stałe cząstki pochodzące ze zbioru miodu.

<sup>21</sup> Codex alimentarius stanowi szereg zarówno ogólnych, jak i szczegółowych standardów zapewniania bezpieczeństwa żywności. Został utworzony w 1960 r. wspólnie przez dwie agendy Organizacji Narodów Zjednoczonych: Organizację do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (Food and Agriculture Organization – FAO) i Światową Organizację Zdrowia (World Health Organization – WHO). W Kodeksie żywnościowym znajdują się tysiące zapisów obejmujących ogólne i szczegółowe standardy, stosowane do całej żywności oraz poszczególnych produktów. Jednym z nich jest „Codex Standard for Honey codex stan 12-19811”, stanowiący zespół norm i standardów odnoszących się do miodu, określających jego skład, jakość, możliwe zanieczyszczenia oraz wymogi związane z jego etykietowaniem. Zawiera on również definicję miodu: <http://www.fao.org/fao-who-codexalimentarius/standards/list-of-standards/en/>.

<sup>22</sup> Motyw 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2001/110/WE z 15 maja 2001 r. zmieniającej dyrektywę Rady 2001/110/WE odnoszącą się do miodu, Dz. Urz. UE L 164/1 z 3 czerwca 2001 r.

mowanego przez pszczelarzy<sup>23</sup>. Należy również mieć na uwadze, że celowe dodawanie pyłku do miodu przez podmioty działające na rynku spożywczym jest zabronione na mocy dyrektywy 2001/110/WE<sup>24</sup>.

Warto w tym miejscu zaznaczyć, że taka wykładnia statusu prawnego genetycznie zmodyfikowanego pyłku zawartego w miodzie wywołała szereg konsekwencji o charakterze prawnym i gospodarczym, zarówno dla producentów miodu z Unii Europejskiej, jak i z państw trzecich. Po wejściu w życie wyroku Trybunału do pyłku rozumianego jako składnik miodu znalazły zastosowanie te same wymogi prawne, jak do każdego innego składnika żywności. Jeżeli zatem w wyniku przeprowadzonych testów okazało się, że genetycznie zmodyfikowany pyłek był obecny w miodzie, to na tej podstawie producenci rolni zostali zobligowani do spełnienia wszelkich wymogów związanych z wprowadzeniem do obrotu produktu zawierającego GMO, a więc m.in. z koniecznością uzyskania zezwolenia, sprawowania nadzoru oraz prawidłowego etykietowania.

W takiej sytuacji, zgodnie z postanowieniami art. 13 rozporządzenia nr 1829/2003, na etykiecie miodu powinien zostać zawarty wykaz jego składników, przykładowo: „składniki: miód, pyłek wyprodukowany z genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy”, chyba że pyłek ten stanowi mniej niż 0,9% ogólnej zawartości pyłku i jego obecność jest przypadkowa czy też technicznie nie do uniknięcia. W państwach, w których dozwolona była uprawa genetycznie zmodyfikowanej kukurydzy MON 810, przedsiębiorcy rolni zaczęli przeprowadzać testy na obecność pyłku w ich produktach pszczelarskich. Zgodnie z dostępnymi danymi koszty związane z ich przeprowadzaniem wynosiły średnio kilkaset euro<sup>25</sup>.

Należy podnieść, że w przypadku miodu importowanego z państw trzecich testy na obecność GMO musiały dotyczyć także kwestii, czy organizmy genetycznie zmodyfikowane zostały zatwierdzone do obrotu w UE. Dla przykładu w Stanach Zjednoczonych miód może zawierać genetycznie zmodyfikowaną lucernę, która nie została dopuszczona do obrotu w UE<sup>26</sup>.

Zmiana kwalifikacji prawnej pyłku zaktualizowała również obowiązki w zakresie podania wykazu składników miodu, zgodnie z przepisami rozporządzenia nr 1169/2011<sup>27</sup>. Należy podkreślić, że na etykiecie miodu zawierającego GMO w wy-

<sup>23</sup> I. Rizov, E. R. Cerezo, *Coexistence of genetically modified maize and honey production. best practice documents for coexistence of genetically modified crops with conventional and organic farming*, „JRC Scientific and Policy Reports” 2013, s. 9.

<sup>24</sup> Motyw 14 dyrektywy nr 2014/63/WE.

<sup>25</sup> L. Birkman et al., op. cit., s. 16.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) nr 1169/2011 z 25 października 2011 r. w sprawie przekazywania konsumentom informacji na temat żywności, zmiany rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 1924/2006 i (WE) nr 1925/2006 oraz uchynienia dyrektywy Komisji 87/250/EWG, dyrektywy Rady 90/496/EWG, dyrektywy Komisji 1999/10/WE, dyrektywy 2000/13/WE Parlamentu Europejskiego i Rady, dyrektyw Komisji

kazie składników należało zamieścić informacje: „miód, pyłek”. W praktyce w miodzie nie wyróżniono do tej pory ani jednego składnika, jak to bowiem zostało wykazane wcześniej, traktowany był jako produkt jednoskładnikowy.

W związku ze skomplikowaną sytuacją prawną, jaka nastąpiła po wydaniu orzeczenia przez Trybunał, Komisja i Parlament Europejski podjęły się zadania dookreślenia dokładnego statusu pyłku w miodzie. W rezultacie podjętych działań legislacyjnych 15 maja 2014 r. Parlament Europejski i Rada uchwały dyrektywę 2014/63 zmieniającą dyrektywę odnoszącą się do miodu<sup>28</sup>. Zgodnie z jej postanowieniami pyłek uznano został za naturalny komponent miodu, zgodnie z zaleceniami Światowej Organizacji Zdrowia. W następstwie zmiany dyrektywy odnoszącej się do miodu w stosunku do miodu nie znajdują zastosowanie przepisy rozporządzenia 1169/2013, wymagające zamieszczenia składników na etykiecie produktu. Zmianę tę należy ocenić pozytywnie, jak to bowiem zostało podniesione wcześniej, w strukturze miodu nie sposób wyróżnić poszczególnych jego składników. Możliwe jest wskazanie jedynie jego naturalnych komponentów.

W celu umożliwienia państwom członkowskim przyjęcia krajowych przepisów niezbędnych do wykonania zmienionej dyrektywy ustanowiono dwunastomiesięczny okres transpozycji. Miody wprowadzone do obrotu lub opatrzone etykietą przed 24 czerwca 2015 r. mogą pozostać w obrocie do wyczerpania zapasów.

Niniejsza dyrektywa pozostaje bez uszczerbku dla stosowania rozporządzenia nr 1829/2003 w odniesieniu do miodu zawierającego zmodyfikowany genetycznie pyłek, ponieważ taki miód stanowi żywność wyprodukowaną z organizmów zmodyfikowanych genetycznie. Ustanowienie przepisu stanowiącego, że pyłek nie jest składnikiem miodu, nie wpływa zatem na orzeczenie Trybunału w sprawie C-442/09, zgodnie z którym miód zawierający genetycznie zmodyfikowany pyłek podlega przepisom rozporządzenia (WE) nr 1829/2003, w szczególności jego wymogom dotyczącym zezwolenia przed wprowadzeniem na rynek, nadzoru i w stosownych przypadkach – etykietowania. Warto odnotować jednakże, że producenci nie będą zmuszani do oznaczania miodu zawierającego pyłek pochodzący z roślin genetycznie zmodyfikowanych, jeśli są spełnione następujące warunki: taki pyłek nie będzie stanowił więcej niż 0,9% zawartości miodu (wymaganego do oznakowania organizmów GMO), a jego obecność w miodzie będzie przypadkowa lub technicznie niemożliwa do usunięcia.

Nie ulega wątpliwości, że wyrok Trybunału okazał się przełomowy w zakresie problematyki obecności organizmów genetycznie zmodyfikowanych w miodzie i w innych produktach pszczelarskich. Z pewnością pozytywnie należy odnieść się do rozciągnięcia

---

2002/67/WE i 2008/5/WE oraz rozporządzenia Komisji (WE) nr 608/2004, Dz. Urz. L 304 z 22 listopada 2011 r., s. 18.

<sup>28</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/63/UE z 15 maja 2014 r. zmieniająca dyrektywę Rady 2001/110/WE odnoszącą się do miodu, Dz. Urz. UE L 164/1 z 3 czerwca 2014 r.

zastosowania rozporządzenia nr 1829/2003 w stosunku do tych produktów, z uwagi na szeroko pojętą ochronę interesów konsumentów na rynku Unii Europejskiej. Należy jednak podnieść, że ze względu na fakt, że przepisy dotyczące wprowadzania na rynek GMO nie regulują limitów dystansów pomiędzy rozmieszczeniem uli a uprawami genetycznie zmodyfikowanych zbóż, zachodzi konieczność opracowania nowych i odpowiadających współczesnym wyzwaniom stojącym przed polityką bezpieczeństwa żywności w UE kryteriów koegzystencji.

Opracowanie: KRZYSZTOF RÓŻAŃSKI

PRZEGLĄD PRAWA ROLNEGO

Nr 2 (17) – 2015, 291-304

DOI: 10.14746/ppr.2015.17.2.20